

Projekt

z dnia 16 marca 2023 r.

Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W KOSZALINIE**

z dnia 2023 r.

w sprawie nadania nazwy ulica Henryka Janochy

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2023r. poz. 40) Rada Miejska w Koszalinie uchwala, co następuje:

§ 1. Nowej ulicy, zlokalizowanej na Górze Chełmskiej w rejonie ulicy Słupskiej, której położenie określa załącznik graficzny do uchwały, nadaje się nazwę - **Henryka Janochy**.

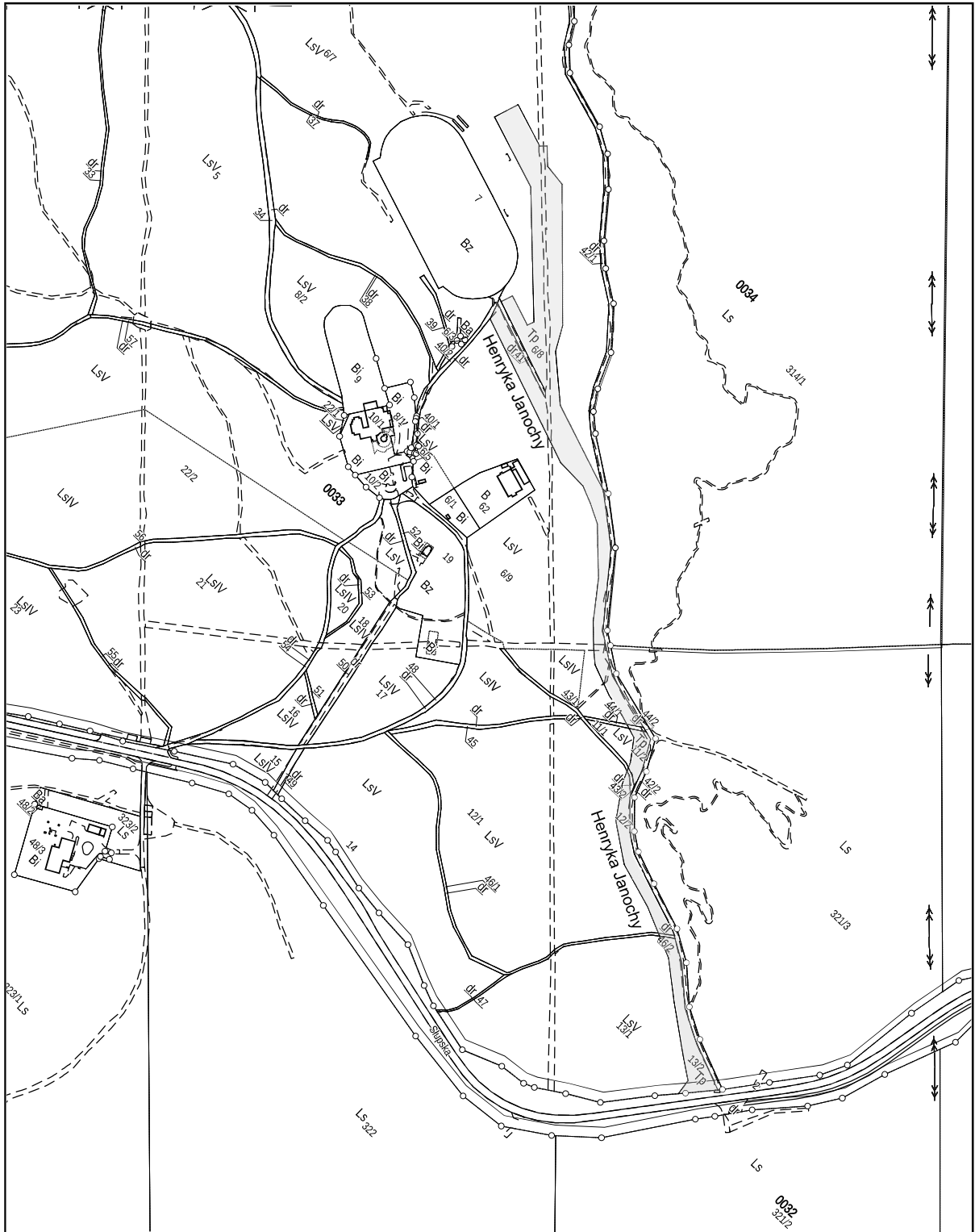
§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Koszalina.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Jan Kuriata

Załącznik do uchwały Nr
Rady Miejskiej w Koszalinie
z dnia 2023 r.



UZASADNIENIE

do projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulica Henryka Janochy

Projekt uchwały sporządzony jest na wniosek Prezydenta Miasta Koszalina.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym podejmowanie uchwał w sprawach nazw ulic i placów będących drogami publicznymi oraz nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych należy do wyłącznej kompetencji rady gminy.

Ulica usytuowana jest na działkach będących własnością Gminy Miasta Koszalin.

Henryk Janocha - zasłużony koszaliński archeolog zajmował się badaniem przeszłości materialnej Góry Chełmskiej, prowadząc w tym miejscu badania wykopaliskowe. Dzięki jego pracy przybliżona została historia miejsc pielgrzymkowych na Górze Chełmskiej. Uczczenie jego imieniem ulicy przebiegającej w pobliżu prowadzonych przez niego badań archeologicznych byłoby uwieńczeniem pracy naukowej związanej z przeszłością tego miejsca.

Jednocześnie pozwoliłoby upamiętnić związanego przez ponad pół wieku z naszym miastem archeologa i naukowca.

Henryk Janocha (1931-2016)

W roku 1956 ukończył studia archeologiczne na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Swoją drogę zawodową rozpoczął w Muzeum Okręgowym w Toruniu w dziale archeologicznym. W 1958 roku przyjechał do Koszalina, gdzie podjął pracę w dziale archeologicznym muzeum jako zastępca kierownika. Od tego momentu swoje życie związał z Koszalinem i archeologią pomorską. W latach 1974-1997 sprawował funkcję kierownika działu archeologii. Rozpoczął badania wykopaliskowe na dwóch stanowiskach związanych z ośrodkami pielgrzymkowymi: na Górze Chełmskiej oraz na wzgórzu Świątki koło Szczecinka. Prowadził również badania przy konkatedrze w Kołobrzegu, we współpracy z prof. Lechem Leciejewiczem i prof. Franciszkiem Wokrojem. W latach 60. XX wieku prowadził wykopaliska na terenie kilku zamków pomorskich: w Tucznie, Machlinach, Starym Drawsku (Drahimiu) i w Człuchowie, w latach 70. zaś na zamku i grodzisku wczesnośredniowiecznym w Złotowie. Rezultatem tych prac było odsłonięcie architektury średniowiecznej oraz nowożytniej, a w Drahimiu również rozpoznanie wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego. Oprócz tego prowadził badania na cmentarzyskach ciepłalnych kultury pomorskiej (Łubowo k. Szczecinka, Ugoszcz k. Bytowa, Polanów, Szczecinek) oraz w osadach kultury łużyckiej (Buszyno).

W 1958 roku włączył się w działalność Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego (później: Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego); przez wiele lat - do śmierci - był prezesem koszalińskiego Oddziału. W 1999 roku został członkiem honorowym PTN. Z wielkim zaangażowaniem uczestniczył w pracach wydawniczych i organizacyjnych Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Był autorem wielu wystaw archeologicznych, popularnonaukowych, sesji naukowych oraz Koszalińskich Wieczorów Muzealnych, organizowanych przez koszalińskie Muzeum i PTAiN. W swoim dorobku miał wiele publikacji naukowych oraz tekstów popularyzujących pomorską archeologię. Działał społecznie w Koszalinie i w dawnym województwie koszalińskim. Uhonorowany został wieloma odznaczeniami i orderami.

Henryk Janocha odznaczał się w pracy zmysłem organizacyjnym, pracowitością, uczynnością. Utrzymywał kontakty z muzealnikami z Pomorza i całej Polski. W 1997 roku przeszedł na emeryturę, jednak pozostał czynnym archeologiem.